

## PROTOKÓŁ NR XXII/12

**z XXII Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego,  
która odbyła się w siedzibie Urzędu Miasta w Piotrkowie Trybunalskim,  
ul. Pasaż Karola Rudowskiego 10  
w dniu 29 maja 2012 roku  
w godz. 17<sup>30</sup> -19<sup>30</sup>**

### Punkt 1

#### **Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad**

Pan Marian Błaszczński – otworzył XXII Sesję Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Stwierdził, że w Sesji uczestniczy 16 radnych co wobec ustawowej liczby 23 radnych stanowi quorum, przy którym Rada Miasta może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Radni obecni na XXII Sesji Rady Miasta:

- Marian Błaszczński
- Bronisław Brylski
- Rafał Czajka
- Urszula Czubala
- Konrad Czyżyński
- Sławomir Dajcz
- Jan Dziemdziora
- Adam Gaik
- Katarzyna Gletkier
- Krzysztof Kozłowski
- Magdalena Kwiecińska
- Piotr Masiarek
- Szymon Miazek
- Tomasz Sokalski
- Mariusz Staszek
- Paweł Szcześniak
- Monika Tera
- Przemysław Winiarski
- Jadwiga Wójcik
- Sebastian Żerek

Pan Marian Błaszczński poinformował, że usprawiedliwienie nieobecności na sesji zgłosił pan radny Marek Konieczko oraz pan radny Ludomir Pencina.

Pan Marian Błaszczński powitał również Prezydenta Miasta – pana Krzysztofa Chojniaka, wiceprezydentów Adama Karzewnika i Andrzeja Kacperka, Sekretarza Miasta, Skarbnika Miasta i wszystkich gości obecnych na posiedzeniu Rady Miasta.

## Punkt 2

### Przyjęcie zmian do porządku obrad.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie zmian do porządku obrad.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
  1. sprzedaży, w trybie bezprzetargowym, lokalu mieszkalnego nr 41 w budynku położonym w Piotrkowie trybunalskim przy ul. Kazimierza Wielkiego 9, stanowiącego własność Gminy Piotrków Trybunalski łącznie z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu;
  2. sprzedaży, w trybie bezprzetargowym, niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Piotrków Trybunalski, oznaczonej w ewidencji gruntów obr. 15 jako działki nr 784/11 o powierzchni 64 m<sup>2</sup> i 784/2 o powierzchni 1 m<sup>2</sup>, w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej;
  3. wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy użyczenia części nieruchomości stanowiącej kąpielisko miejskie „Słoneczko”;
  4. stwierdzenia, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru zawartego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną, Narutowicza i terenami kolejowymi w Piotrkowie Trybunalskim nie narusza ustaleń „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego”
  5. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną Narutowicza i terenami kolejowymi w Piotrkowie Trybunalskim (mapa do wglądu w Biurze Rady Miasta);
  6. stwierdzenia, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru zawartego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną, Narutowicza i Armii Krajowej w Piotrkowie Trybunalskim nie narusza ustaleń „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego”;
  7. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną Narutowicza i Armii Krajowej w Piotrkowie Trybunalskim (mapa do wglądu w Biurze Rady Miasta);
  8. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Al. gen. Władysława Sikorskiego, Poprzecznej i Romana Dmowskiego w Piotrkowie Trybunalskim;
  9. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy 18-go stycznia w Piotrkowie Trybunalskim;
  10. zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Informacja z działalności Prezydenta Miasta między sesjami.

6. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta dotycząca interpelacji, które wpłynęły między sesjami.
7. Odpowiedzi na zapytania radnych.
8. Sprawy różne.
9. Zamknięcie obrad XXII Sesji.

Pan Marian Błaszczński: zapytał, czy do zaproponowanego porządku są jakieś uwagi?

Pani Magdalena Kwiecińska: „Jak co roku zakład dostarczający wodę i odprowadzający ścieki przedstawia nowe taryfy na wodę i za ścieki. Pan prezydent ma obowiązek sprawdzić, czy taryfy zostały opracowane zgodnie z przepisami ustawy i weryfikuje koszty, o których mowa w art. 20 ust. 4 pkt 1 pod względem celowości ich ponoszenia. I również ma obowiązek przedstawić do procedowania nowe taryfy na sesji Rady Miasta. I to pan prezydent wykonał. Ponieważ pan prezydent ani Rada Miasta nie może kwestionować taryf za wodę i ścieki wyliczonych zgodnie z przepisami w związku z tym głosowanie nad tą uchwałą uważam za bezcelowe. Niezależnie od tego czy dziś przegłosujemy tą uchwałę czy nie – taryfy wejdą w życie w ustawowym terminie. W związku z tym składam wniosek formalny o zdjęcie tego punktu z porządku obrad dzisiejszej sesji.”

Pan Jan Dziemdziora: „Chciałem prosić pana przewodniczącego o ewentualne uzyskanie opinii prawnej w kontekście wniosku pani radnej Kwiecińskiej – jak to się ma do art. 24 Ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, kiedy to w tymże art. 24 jest kategoryczne stwierdzenie: *Taryfy podlegają zatwierdzeniu w drodze uchwały rady gminy*. Stąd moja wątpliwość, czy jeśli wniosek pani radnej Kwiecińskiej zostanie przez radę uwzględniony – tym sposobem Rada Miasta nie narazi się na skutki prawne wynikające z braku wykonywania obowiązków prawnych wynikających z tej ustawy.”

Pan Bronisław Brylski: „O ile mnie pamięć nie myli to taryfy zaczynają obowiązywać wtedy, kiedy rada nie podejmie takiej uchwały, czyli jej nie przyjmie, tj. zgłosuje negatywnie – a nie nie będzie w ogóle procedowała uchwały. Proszę o jednoznaczną odpowiedź, czy mamy tę uchwałę głosować?”

Pani Katarzyna Gletkier: „Dzieje się rzecz dziwna – wręcz zaskakująca. Uchwała o podwyżce cen wody i ścieków zaproponowana przez Prezydenta Miasta Krzysztofa Chojniaka ma być zdjęta z porządku obrad. Przypomnę, że to PWiK sp. z o.o. dostarcza wodę i odbiera ścieki a funkcję właściciela pełni Prezydent Miasta. Prezydent Chojniak dokonał weryfikacji podwyższonych taryf za wodę i ścieki, zaakceptował je i przedłożył Radzie Miasta nowe taryfy pod głosowanie. Dlaczego uchwała o podwyżkach cen wody i ścieków ma być zdjęta. Otóż jak się dowiedzieliśmy na Komisji Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych uchwała o podwyżkach została zdjęta by mieszkańcy nie obarczali za podwyżki prezydenckich radnych z koalicji „Razem dla Piotrkowa” oraz samego prezydenta Krzysztofa Chojniaka. Kto w takim razie jest odpowiedzialny za podwyżki cen wody i ścieków, które i tak wejdą w życie – tyle, że nie od 1 lipca a za dwa miesiące (bo tak mówią przepisy)? Odpowiedzialność ponosi Krzysztof Chojniak – Prezydent Miasta – który zweryfikował nowe taryfy z wyższymi cenami. Odpowiedzialność ponosi Krzysztof Chojniak bo to miejska spółka PWiK jest nadzorowana przez Prezydenta Miasta, Krzysztofa Chojniaka. Z jaką obsługą

i zakłamaniem mamy tu do czynienia? Otóż radni *Razem dla Piotrkowa* boją się sprzeciwić prezydentowi i nie chcą pytać, skąd te podwyżki.”

Pan Marian Błaszczyński – powiedział, że procedowany jest punkt dotyczący zmiany porządku obrad, w którym nie przewiduje się dyskusji. Jeżeli Rada Miasta będzie procedowała punkt dot. projektu uchwały, wówczas pani Gletkier będzie miała pełne prawo się wypowiadać. Pan Marian Błaszczyński poprosił prawników o udzielenie odpowiedzi dot. opinii prawnej.

Pani Wioletta Zawadzka: „Ustawodawca przewidział różne przypadki w ustawie o zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków - także i taką, że rada nie podejmuje tej uchwały. Tu są rozpisane poszczególne rozwiązania – podjęcie uchwały, niepodjęcie uchwały, uchylenie - tak więc jest to jak najbardziej dopuszczalne. Zresztą w ubiegłych latach również też tak bywało, że nie była podejmowana ta uchwała. Nie znam w prawie takiego przypadku, żeby rada musiała podjąć jakąś uchwałę – nawet uchwały budżetowej. Ustęp 8 wskazuje, że w przypadku niepodjęcia przez radę uchwały taryfa wchodzi w życie po 70 dniach od złożenia wniosku o zatwierdzeniu taryf. A więc jest taka postawa rady dopuszczalna.”

Pan Adam Karzewnik: „Potwierdzam to stanowisko. Zresztą to jest bardzo jasno w prawie określone. Pan radny Dziemdziora nie czyta przepisów prawa od początku do końca tylko wybiórczo, dlatego może takie nieporozumienie. Chciałem się odnieść do zdania, które próbowała zaprezentować pani radna Gletkier, która z uporem maniaka tak jak niektórzy inni obywatele miasta Piotrkowa Trybunalskiego próbują włożyć w usta pana prezydenta słowa, których nie wypowiedział. Pan prezydent nie akceptuje taryf – pan prezydent je weryfikuje pod względem prawnym (czy one są sporządzone zgodnie z przepisami prawa) i sprawdza czy koszty ponoszone są celowo. Jeśli byłyby to taryfy sporządzone niezgodnie z prawem pan prezydent by je zweryfikował negatywnie – czyli odrzucił. Jeśli takiego przypadku nie było to taryfy są zgodnie z prawem sporządzone. To może być bardzo istotne przy głosowaniu państwa – prezydent nie akceptuje. Prezydent tylko i wyłącznie sprawdza zgodność sporządzonych taryf z przepisami prawa. Dlatego proszę nie mieszać tym poczciwym ludziom, naszym mieszkańcom w głowach, że cokolwiek jest tutaj winą prezydenta – otóż nie.”

Pan Tomasz Sokalski: „Nie zgadzam się z panem prezydentem Karzewnikiem ponieważ to nie kto inny jak pan prezydent jest walnym zgromadzeniem spółki miejskiej i to nikt inny jak pan prezydent może kształtować politykę finansową firmy. To pan prezydent jest właścicielem tej spółki jako organ. Jeżeli polityka finansowa spółki miejskiej jest tak kształtowana, że podwyżki niestety mają miejsce no to ja bym tym obarczał nie tylko samą spółkę, ale brak kontroli nad tą spółką. Można w taki sposób zweryfikować koszty firmy ażeby nie obciążać po raz kolejny mieszkańców podwyżkami cen wody i odprowadzenia ścieków. Chciałbym się jeszcze odnieść do wypowiedzi pani radnej Kwiecińskiej, która twierdzi, że nie musimy tej uchwały procedować na tej sesji, bo nie ma takiej potrzeby bo i tak stawki wejdą – ustawodawca jednak to inaczej przewidział. Przewidział to zgodnie z ustawą, którą przytoczył pan radny Dziemdziora, że rada miasta powinna te stawki procedować. I w momencie, kiedy nie będzie procedowała lub też z innej przyczyny nie zmieści się w terminie przewidzianym przez ustawę wtedy stawki w późniejszym terminie wchodzi.”

Pan Marian Błaszczyszki: „Mam taką propozycję rozwiązania – w tej chwili przystąpimy do głosowania nad porządkiem obrad. Jeżeli zostanie zdjęty ten punkt to państwo radni – ci którzy uważają inaczej zawsze mogą ten problem zaskarżyć do służb nadzoru – jeżeli zaś będzie procedowany to będziecie mieli państwo nawet o 12 w nocy możliwość wypowiedzania się, wtedy kiedy ten punkt nadejdzie. Natomiast w tej chwili procedujemy porządek obrad. Czy w innych punktach porządku obrad są jakieś uwagi?”

Pan Bronisław Brylski: „W mojej ocenie zupełnie inaczej wygląda sformułowanie, że rada przyjęła bądź nie przyjęła uchwały – bo nieprzyjęcie uchwały jest równoznaczne z jej odrzuceniem. A zupełnie czym innym jest nieprocedowanie tej uchwały, brak dyskusji, zdjęcie uchwały. Nie mamy szansy nie przyjąć uchwały skoro jej nie ma w porządku obrad. Mam odrębne zdanie od pani mecenas niestety.”

Pan Tomasz Sokalski: „Mam dalej idący wniosek formalny o pozostawienie tego punktu w porządku obrad.”

Pan Marian Błaszczyszki – poddał pod głosowanie wniosek formalny pani radnej Magdaleny Kwiecińskiej dot. zdjęcia z porządku obrad punktu dot. podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (12-6-0) wniosek formalny uzyskał poparcie Rady Miasta.

Pan Tomasz Sokalski – poprosił o opinię prawną w sprawie nieprzeprowadzenia głosowanie nad wnioskiem formalnym w sprawie pozostawienie punktu dot. zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków w porządku obrad XXII Sesji Rady Miasta.

Pani Wioletta Zawadzka: „Ten punkt już jest w porządku obrad – można go więc tylko zdjąć. Nie można głosować nad pozostawieniem go, ponieważ on jest w przedłożonym państwu porządku obrad.”

Pan Marian Błaszczyszki: „Czyli według pani mecenas prawo nie zostało naruszone. Przechodzimy zatem do głosowania porządku obrad po zdjęciu punktu dot. zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków (punkt 3.10).”

Pan Jan Dziemdziora: „Chciałem uprzejmie zapytać, czy Przewodniczący Rady Miasta nadał bieg mojemu wnioskowi z 7 maja 2012 r., w którym to wnoszę, by był pan uprzejmy spowodować zgodnie z Regulaminem Rady Miasta uszczegółowienie odpowiedzi na moją interpelację z dnia 20 marca w sprawie zagrożeń bezpieczeństwa na ulicy Modrzewskiego? Toczyliśmy tu już rozmowę podczas sesji w dniu 16 maja – wymanewrował mnie pan puszczając ten wniosek do punktu dot. odpowiedzi na interpelacje. W sumie dalej się to rozmyło - wykorzystałem zaproszenie Dyrektora MZDiK i na drugi dzień po tej sesji złożyłem wizytę panu dyrektorowi. Tam była niezobowiązująca rozmowa i w dalszym ciągu oczekuję, aby pan przewodniczący mój wniosek procedował w tym sensie, żeby go wprowadził do porządku sesji.” Pan Jan Dziemdziora odczytał tekst wniosku z dnia 7 maja 2012 r. adresowany do Przewodniczącego Rady Miasta.

Pani Anna Tłustwa: „Chciałabym panu radnemu Dziemdziorze wyjaśnić, że przywołuje błędne punkty tego paragrafu, dlatego że uchwałą z kwietnia 2011 r. nastąpiła zmiana dot. właśnie interpelacji i wniosków, i to o czym pan radny mówi to jest punkt 8 (że na żądanie interpelującego Prezydent Miasta udziela dodatkowych wyjaśnień na następnej sesji. Nie jest nigdzie w regulaminie powiedziane w jakim punkcie sesji ma mieć to miejsce i że ma to być odrębny punkt sesji. Ponieważ dotyczyło to interpelacji to logiczne jest, że znalazło się w porządku poprzedniej sesji w punkcie dotyczącym interpelacji. I taka odpowiedź była na sesji udzielana. Natomiast jeżeli radny uznał, że ta odpowiedź jest jeszcze niewystarczająca to ma kolejną możliwość wynikającą z regulaminu, że może postawić pod głosowanie rady wniosek o odbycie debaty na określony temat i wtedy w miejsce interpelującego – jeżeli zostanie to przegłosowane – wchodzi rada.”

Pan Jan Dziemdziora: „Przez sympatię dla pani kierownik biura nie będę się z nią w polemikę wdawał. A mój wniosek pozostawiam do dyspozycji pana przewodniczącego.”

Pan Marian Błaszczński – poinformował, że odpowiedź na wniosek pana Jana Dziemdziora udzielana będzie w punkcie 4.

**W wyniku przeprowadzonego głosowania (12-8-0) Rada Miasta przyjęła porządek obrad XXII Sesji Rady Miasta w następującym brzmieniu:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie zmian do porządku obrad.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
  1. sprzedaży, w trybie bezprzetargowym, lokalu mieszkalnego nr 41 w budynku położonym w Piotrkowie trybunalskim przy ul. Kazimierza Wielkiego 9, stanowiącego własność Gminy Piotrków Trybunalski łącznie z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu;
  2. sprzedaży, w trybie bezprzetargowym, niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Piotrków Trybunalski, oznaczonej w ewidencji gruntów obr. 15 jako działki nr 784/11 o powierzchni 64 m<sup>2</sup> i 784/2 o powierzchni 1 m<sup>2</sup>, w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej;
  3. wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy użyczenia części nieruchomości stanowiącej kąpielisko miejskie „Słoneczko”;
  4. stwierdzenia, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru zawartego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną, Narutowicza i terenami kolejowymi w Piotrkowie Trybunalskim nie narusza ustaleń „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego”
  5. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną, Narutowicza i terenami kolejowymi w Piotrkowie Trybunalskim (mapa do wglądu w Biurze Rady Miasta);
  6. stwierdzenia, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru zawartego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną, Narutowicza i Armii Krajowej w Piotrkowie Trybunalskim nie narusza ustaleń

- „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego”;
7. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną Narutowicza i Armii Krajowej w Piotrkowie Trybunalskim (mapa do wglądu w Biurze Rady Miasta);
  8. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Al. gen. Władysława Sikorskiego, Poprzecznej i Romana Dmowskiego w Piotrkowie Trybunalskim;
  9. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy 18-go stycznia w Piotrkowie Trybunalskim;
4. Interpelacje i zapytania radnych.
  5. Informacja z działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
  6. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta dotycząca interpelacji, które wpłynęły między sesjami.
  7. Odpowiedzi na zapytania radnych.
  8. Sprawy różne.
  9. Zamknięcie obrad XXII Sesji.

### **Punkt 3**

#### **Podjęcie uchwał**

##### **Punkt 3.1**

**Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży, w trybie bezprzetargowym, lokalu mieszkalnego nr 41 w budynku położonym w Piotrkowie Trybunalskim przy ul. Kazimierza Wielkiego 9, stanowiącego własność Gminy Piotrków Trybunalski łącznie z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu**

#### **Opinie Komisji:**

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – opinia pozytywna.

**W wyniku przeprowadzonego głosowania (20-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XXII/398/12 w sprawie sprzedaży, w trybie bezprzetargowym, lokalu mieszkalnego nr 41 w budynku położonym w Piotrkowie Trybunalskim przy ul. Kazimierza Wielkiego 9, stanowiącego własność Gminy Piotrków Trybunalski łącznie z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu**

##### **Punkt 3.2**

**Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży, w trybie bezprzetargowym, niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Piotrków Trybunalski, oznaczonej w ewidencji gruntów obr. 15 jako działki nr 784/11 o powierzchni 64 m<sup>2</sup> i 784/2 o powierzchni 1 m<sup>2</sup>, w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej**

### **Opinie Komisji:**

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – opinia pozytywna.

**W wyniku przeprowadzonego głosowania (19-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XXII/399/12 w sprawie sprzedaży, w trybie bezprzetargowym, niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Piotrków Trybunalski, oznaczonej w ewidencji gruntów obr. 15 jako działki nr 784/11 o powierzchni 64 m<sup>2</sup> i 784/2 o powierzchni 1 m<sup>2</sup>, w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej**

#### **Punkt 3.3**

**Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy użyczenia części nieruchomości stanowiącej kąpielisko miejskie „Słoneczko”**

### **Opinie Komisji:**

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – opinia pozytywna.

Pan Andrzej Kacperk: „Proszę o przyjęcie w ramach autopoprawki w ust. 2 § 1 zmianę przedmiotu użyczenia. W projekcie omyłkowo określiliśmy przedmiot dzierżawy a powinien być to przedmiot użyczenia.”

**W wyniku przeprowadzonego głosowania (19-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XXII/400/12 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy użyczenia części nieruchomości stanowiącej kąpielisko miejskie „Słoneczko”**

#### **Punkt 3.4**

**Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru zawartego pomiędzy ulicami: Pilsudskiego, Dzielną, Narutowicza i terenami kolejowymi w Piotrkowie Trybunalskim nie narusza ustaleń „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego”**

### **Opinie Komisji:**

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – opinia pozytywna

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – opinia pozytywna,

Pan Tomasz Sokalski – poprosił o krótkie zrecenzowanie punktu 3.4 i 3.5, które dotyczą tego samego planu zagospodarowania przestrzennego.

Pan Paweł Czajka: „Co do tego punktu jest to formalne stwierdzenie, że studium jest nie naruszone przez kolejny punkt tj. przez zmianę planu miejscowego. Po perturbacjach ze służbami konserwatora zabytków jeden i drugi plan w końcu można przedstawić do zatwierdzenia. W przypadku tego planu chodzi przede wszystkim o zapis, że sprzedane



działki w trybie przetargu posiadały zapis, że inwestycja może powstać w oparciu o jednostkę urbanistyczną (jednostka urbanistyczna była na cały ten obszar). Potencjalni nabywcy musieliby dokupić wszystkie pozostałe nieruchomości, żeby cokolwiek tam wybudować. Więc to było uproszczenie i złagodzenie tychże rygorów.”

**W wyniku przeprowadzonego głosowania (20-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XXII/401/12 w sprawie stwierdzenia, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru zawartego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną, Narutowicza i terenami kolejowymi w Piotrkowie Trybunalskim nie narusza ustaleń „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego”**

### **Punkt 3.5**

**Podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną Narutowicza i terenami kolejowymi w Piotrkowie Trybunalskim**

#### **Opinie Komisji:**

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – opinia pozytywna,

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – opinia pozytywna.

**W wyniku przeprowadzonego głosowania (20-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XXII/402/12 w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną Narutowicza i terenami kolejowymi w Piotrkowie Trybunalskim**

### **Punkt 3.6**

**Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru zawartego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną, Narutowicza i Armii Krajowej w Piotrkowie Trybunalskim nie narusza ustaleń „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego”**

#### **Opinie Komisji:**

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – opinia pozytywna,

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – opinia pozytywna.

Pan Paweł Czajka: „Jeśli chodzi o drugą część, wschodnią (Dzielna, tory PKP, Narutowicza, Piłsudskiego) – sprawa rozbijała się o możliwość wysokości zabudowy (tzw. intensywność zabudowy): były dopuszczane 3 kondygnacje. Wykazana ekonomika zabudowy wskazywała na wyższą. Analiza przestrzenna nie przeszkadzała w zasłonięciu panoramy na starą część

miasta. Stanowisko konserwatora było do poziomu 7 metrów – my proponowaliśmy nawet do 18 m miejscami, udało nam się w ministerstwie uzyskać akceptację i uchylenie postanowienia konserwatora i jest zapis: od 12 do 17 w celach zwiększenia intensywności zabudowy plus dopuszczenie wjazdu na prawo skręcie z Piłsudskiego.”

**W wyniku przeprowadzonego głosowania (20-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XXII/403/12 w sprawie stwierdzenia, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru zawartego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną, Narutowicza i Armii Krajowej w Piotrkowie Trybunalskim nie narusza ustaleń „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego”**

### **Punkt 3.7**

**Podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną Narutowicza i Armii Krajowej w Piotrkowie Trybunalskim**

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – opinia pozytywna,  
Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – opinia pozytywna

**W wyniku przeprowadzonego głosowania (19-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XXII/404/12 w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Dzielną Narutowicza i Armii Krajowej w Piotrkowie Trybunalskim**

### **Punkt 3.8**

**Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Al. gen. Władysława Sikorskiego, Poprzecznej i Romana Dmowskiego w Piotrkowie Trybunalskim**

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – opinia pozytywna,  
Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – opinia pozytywna

**W wyniku przeprowadzonego głosowania (20-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XXII/405/12 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Al. gen. Władysława Sikorskiego, Poprzecznej i Romana Dmowskiego w Piotrkowie Trybunalskim**

### **Punkt 3.9**

#### **Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy 18-go stycznia w Piotrkowie Trybunalskim**

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego –  
opinia pozytywna,

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – opinia pozytywna

**W wyniku przeprowadzonego głosowania (20-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XXII/406/12 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy 18-go stycznia w Piotrkowie Trybunalskim**

### **Punkt 4**

#### **Interpelacje i zapytania radnych**

Pan Rafał Czajka: „Chciałem zapytać o zmianę oznakowania ulicy Kostromskiej wzdłuż bloku nr 26 (ul. Kostromska 64). Do niedawna istniała na 2/3 długości bloku możliwość parkowania samochodów wzdłuż ulicy. W ostatnim czasie znak zakazujący zatrzymywania samochodów został przestawiony w związku z tym mieszkańcy tego bloku nie mają możliwości parkowania w tym miejscu, o którym mówię. Czy pan prezydent mógłby udzielić informacji, na czyj wniosek została zmieniona ta organizacja na ul. Kostromskiej? Kiedy dokładnie dokonano tej zmiany?”

Pan Rafał Czajka: „Na jednej z ostatnich sesji zgłaszałem wniosek odnośnie możliwości zmiany organizacji ruchu na ulicy Kostromskiej zakazującej skrętu w lewo (w kierunku Lidla) jadąc w kierunku północnym. Tę możliwość przewidywałem tylko poprzez zawrócenie na rondzie im. Agnieszki Osieckiej i skrócenie w prawo. To miało usprawniać ruch w obrębie skrzyżowania ul. Kostromskiej i ul. Sikorskiego. Chciałem zapytać jakie były dalsze koleje tego wniosku? Czy zajmowała się nim komisja bezpieczeństwa – jeśli tak, to jakie były ustalenia komisji?”

Pani Katarzyna Gletkier: „Mam pytanie dotyczące osiedla przy ul. Emilii Plater. Mieszkańcy osiedla zapytują w jakim czasie mogą się doczekać placu zabaw, który został zdemontowany dla bezpieczeństwa dzieci? W jakim terminie i kiedy można się spodziewać nowego placu zabaw? Chciałam jeszcze zapytać o dwa wieżowce przy ul. Zamenhoffa – zgłosili się do mnie mieszkańcy z prośbą o podjęcie inicjatywy zmierzającej do postawienia znaków ograniczenia prędkości w tym właśnie rejonie. Tych znaków brakuje w tym miejscu a ruch pojazdów jest dość duży.”

Pan Bronisław Brylski: „Posiadam przed sobą pismo z dnia 25 sierpnia 2011 roku z MZDiK do mieszkanki Piotrkowa. Chodzi o pismo dotyczące potrzeby wykonania remontu chodnika przy ulicy Parkowej. MZDiK informuje w piśmie, że stan chodnika wskazuje na konieczność wykonania remontu, co pociąga za sobą duże nakłady finansowe. „Obecnie nie dysponujemy

wystarczającymi środkami. MZDiK realizuje nałożone zadania w zakresie przydzielonych środków budżetowych i zatwierdzonego planu remontów. Z tych względów umieścimy remont przedmiotowego chodnika w propozycjach do planu remontów na rok 2012. Jednocześnie zwracamy się z prośbą o poinformowanie zainteresowanych mieszkańców o zajęтым stanowisku.” Chciałem się dowiedzieć, co na tą chwilę z remontem chodnika po wschodniej stronie ulicy Parkowej?”

Pan Bronisław Brylski: „Czy istnieje możliwość rozmalowania znaków poziomych na skrzyżowaniu ulicy Roosevelta z ul. Glinianą? Stan znaków poziomych jest tam opłakany – kierowcy piotrkowscy i ci, którzy często tamtędy jeżdżą radzą sobie, bo tam można sobie wyobrazić, jak te znaki wyglądały kiedyś. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę – jako radny, ale również pracownik WORD – że tym skrzyżowaniem przejeżdżają setki egzaminów dziennie. Brak tych znaków poziomych naraża osoby zdające egzamin na niezdanie egzaminu państwowego. Bardzo proszę o precyzyjną odpowiedź dzisiaj.”

Pan Bronisław Brylski: „Trzecie pytanie dotyczy biurowca przy ul. Dmowskiego – podobno w piątek 25 maja odbył się przetarg. Chciałbym uzyskać informację dotyczącą wyników przetargu. Czy jest najemca? Jak wygląda przyszłość tego obiektu?”

Pan Bronisław Brylski: „Czwarte pytanie dotyczy zdjętego punktu – ponieważ ja czasami nie do końca mogę być douczony i doprecyzowany. W związku z tym mam takie pytanie: co z tą wodą i nieczystościami dalej będzie? Czy ktoś mi wytłumaczy jak będzie wyglądała procedura w najbliższych miesiącach? Co i kiedy, kto podejmie decyzję i jakie ceny wody będą?”

Pan Tomasz Sokalski: „Na osiedlu Wyzwolenia znajduje się plac zabaw (tuż przy bazarze) – po długim weekendzie zostały dwa urządzenia zdjęte z powodu uszkodzeń lub też ich stanu, który nie pozwalał na bezpieczną zabawę dla dzieci. Czy jest możliwość, żeby te urządzenia jeszcze w tym roku uzupełnić? Taki jest wniosek mieszkańców.”

Pan Tomasz Sokalski: „Druga rzecz dotyczy bardzo fajnej w mojej ocenie inicjatywy muzeum dot. zorganizowania targu staroci. Ponieważ nie są to miejsca wyznaczone do handlu osoby, które tam handlują muszą uiścić opłatę (chyba 16 zł /m<sup>2</sup> za handel w miejscach niewyznaczonych). Czy jest taka możliwość ze strony pana prezydenta, aby marketingowo wspomóc tę inicjatywę ażeby zwolnić lub ograniczyć opłatę do złotówki – tak jak stało się to w przypadku Rynku Trybunalskiego na czas rozwoju tej imprezy – żeby od razu nie karać tych wystawców, pozwolić się rozwinąć tej inicjatywie a dopiero potem ewentualnie ustanowić jakieś wyższe stawki.”

Pan Jan Dziemdzioro: „Chciałem zapytać o stan sanitarno-epidemiologiczny kąpieliska *Słoneczko* – jak jest oceniany ten stan? Czy jest to monitorowane tak, jak należy?”

Pan Krzysztof Kozłowski: „Już po raz trzeci chciałem zapytać, kiedy zostaną zlikwidowane dziury na ulicy Jerozolimskiej od ulicy Rzemieślniczej do ul. Spacerowej i ul. Malej? Jakoś nie widzę chęci realizacji tej mojej prośby i jeżeli to ma jakiś podtekst polityczny to nie mnie państwo robicie na złość tylko żyjącym tam ludziom, mieszkańcom Piotrkowa. Oby tak dalej. Ostatnio zauważyłem, że jest jakaś hierarchia wykonywania próśb radnych i wydaje mi się, że należę do tej drugiej grupy i że jak radny Kozłowski mówi o jakiś problemach mieszkańców to jakoś te sprawy się odwołują. Chciałem zaznaczyć, że częściej będę zgłaszał potrzeby mieszkańców – i oby tak dalej nie były one realizowane.”

Pan Krzysztof Kozłowski: „Po tym co dzisiaj widziałem, składam taką interpelację – aby obrady sesji rady miasta odbywały się na żywo w internecie. Proszę służby pana prezydenta, aby spowodowały możliwość transmitowania obrad na żywo w internecie.”

Pan Rafał Czajka: „Czy istnieje procedura usuwania w pierwszej kolejności dziur, które u naszych gości spowodowały uszkodzenie pojazdów. Zarząd dróg jako ich właściciel jest oczywiście ubezpieczony – kierowca po wjechaniu w dziurę zwraca się do MZDiK z notatką służbową policji bądź straży miejskiej odnośnie spowodowania strat w pojeździe. I kiedy taki wniosek trafi do MZDiK i wniosek jest przyjęty i kiedy odsyła się mieszkańca do ubezpieczyciela – czy ktoś te dziury zgłoszone, - które wyrządziły szkody w pojeździe – ogląda i kwalifikuje do natychmiastowej naprawy?”

Pan Mariusz Staszek: „Mieszkańcy ulicy Scaleniowej proszą o spowodowanie częstszego opróżniania koszy stojących na tej ulicy.”

Pan Mariusz Staszek: „Tą sprawą związaną z wnioskiem pana radnego Tomasza Sokalskiego zająłem się wcześniej i jest taka odpowiedź od pana prezydenta na wniosek, który wcześniej złożyłem, że zgodnie z uchwałą którą podjęliśmy kilka miesięcy wcześniej w obrębie Starego Miasta i przy uliczkach przyległych opłaty dla miejsc, w których znajdują się miejsca tego typu, jak do tej pory pchli targ – będzie pobierana opłata w postaci symbolicznej złotówki.”

Pan Tomasz Sokalski: „Staje się tradycją, że radni radnym odpowiadają na pytania. Natomiast bardzo się cieszę, że pan Staszek zajął się wcześniej tą sprawą. Oczekuję jednak tego dokumentu, w którego posiadaniu jest kolega radny.”

Pan Mariusz Staszek: „Odbyły się dwa spotkania, na których właśnie rozmawialiśmy – przedstawiłem problem, który dotyczył właśnie tego miejsca i tych osób, które wystawiają się. Rozmawiałem z osobami, które od strony wystawców przedstawiły ten problem i rozmawiałem również z panem dyrektorem i z panem prezydentem. Doszliśmy do wniosku, że możemy w tym przypadku skorzystać z uchwały, która obowiązuje i nie ma potrzeby dodatkowej uchwały. Problem – jak mi się wydaje – został pozytywnie rozwiązany dla tych osób handlujących.”

Pan Przemysław Winiarski: Chciałbym zapytać, czy przedmiotem troski pana prezydenta jest stan chodników i alejek w parku miejskim – jedynym przyzwoitym parku w naszym mieście. Stan tych alejek troszkę tej przyzwoitości urąga, gdyż wiele ze starszych osób, ale również dzieci potyka się regularnie na tych alejkach czyniąc sobie krzywdę. Chciałbym zwrócić uwagę, że stan tych alejek uniemożliwia korzystanie z nich przez dzieci jeżdżących np. na rolkach. Wydaje mi się, że stosunek nakładów do efektów byłby tutaj korzystny. Inna rzecz – wobec której okazaliśmy się bezradni – to ptaki gniazdujące w parku i utrudniające korzystanie. Tu okazaliśmy się bezradni – jednak w przypadku alejek proszę o zajęcie stanowiska.”

Pan Paweł Szcześniak: „Chciałem spytać o ul. Witosa – czy firma, która ją *de facto* zniszczyła naprawi tą nawierzchnię? Czy Dyrektor MZDiK zorientował się w tej sprawie?”

Pan Paweł Szcześniak – powiedział również, że absolutnie nie zgadza się z propozycją Rafała Czajki odnośnie likwidacji lewoskrętu w kierunku Lidla. „To tylko zablokuje rondo, ludzie będą dookoła jeździli setki kilometrów rocznie więcej i miasto będzie się jeszcze bardziej zanieczyszczało. Lewoskręt może blokować ten ruch w rejonie skrzyżowania jedynie przez

godzinę w ciągu doby. Tam naprawdę nie ma problemu skrętu dla osoby która umie jeździć samochodem. Jak również wcześniej mówiłem lepiej byłoby zlikwidować lewoskręt z Wolborskiej w ul. Geodezyjną i połączyć parkingi sklepów Aldi i Biedronka.”

Pani Katarzyna Gletkier: „Na osiedlu Wyzwolenia, przy ul. Rudnickiego (koło szkoły medycznej) można byłoby postawić śmietniki obok bloków. Przy sklepach nad którymi znajdują się mieszkania brak jest koszy na śmieci.”

## **Punkt 5**

### **Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.**

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że radni otrzymali przed sesją stosowne informacje w tym zakresie. Poprosił o zgłaszanie pytań lub uwag do przedstawionej informacji.

## **Punkt 6**

### **Informacja Przewodniczącego Rady Miasta dotycząca interpelacji, które wpłynęły między sesjami.**

Pan Marian Błaszczyszki poinformował, że informacja na ten temat zostanie zbiorczo przygotowana na następną sesję Rady Miasta.

## **Punkt 7**

### **Odpowiedzi na zapytania radnych.**

Pan Krzysztof Byczyński – udzielając odpowiedzi na kwestie postawione przez pana radnego Rafała Czajkę powiedział, że postara się udzielić w tych sprawach na piśmie. „Nie pamiętam np. kiedy dokładnie zmieniło się oznakowanie ulicy Kostromskiej – musiałbym dotrzeć do dokumentów z posiedzenia komisji. Może to była zmiana organizacji ruchu na wniosek spółdzielni mieszkaniowej – nie umiem w tej chwili odpowiedzieć. Jeżeli chodzi o likwidację lewoskrętu w kierunku Lidla – mamy do czynienia z dwoma odmiennymi stanowiskami i wiem, że muszę sprawdzić czy na komisji dyskutowaliśmy o tej sprawie. Z tego co pamiętam to w tej sprawie była chyba opinia negatywna. Odpowiem na te dwa pytania na piśmie.

Pan Gabriel Olejnik: „Jeżeli chodzi o ulicę Kostromską – być może moja wiedza jest troszkę dokładniejsza – zmiana tego oznakowania, o którym mówił pan radny Rafał Czajka nie zmieniła zasad ruchu drogowego na tym odcinku ulicy Kostromskiej. Zakaz zatrzymywania, który jest ustawiony zaraz za ul. Słowackiego (przed przystankiem autobusowym) obowiązuje i obowiązywał tak naprawdę aż do ronda im Agnieszki Osieckiej. Rzeczywiście spotykaliśmy się z sytuacjami, że kierowcy traktowali łączniki pomiędzy ulicą Kostromską a ul. E. Plater jako skrzyżowanie – to nie jest skrzyżowanie. Tak więc – aby nie było takich wątpliwości – ten zakaz zatrzymywania został przestawiony i ustawiony zaraz za tym łącznikiem. Zarówno przed tą zmianą jak i po niej zakaz zatrzymywania i postoju obowiązywał i obowiązuje. Tam jest jeszcze jedna taka kwestia, którą nam sygnalizowali także mieszkańcy, że kierowcy rozjeżdżają istniejący tam jeszcze w jakiejś mierze teren zielony, który jest z resztą przez zarząd dróg systematycznie koszony, czyszczony. W tej chwili – jeżeli tych samochodów tam

nie ma – on ma szansę po pewnym czasie odrosnąć. Myślę, że nastąpi to w naturalny sposób – bez jakiś szczególnych zabiegów pielęgnacyjnych pod warunkiem, że te samochody nie będą tam parkowały. To dotyczy 7-8 samochodów, które tam te miejsca wykorzystują.”

Pan Rafał Czajka: „Odnosząc się do udzielonej mi odpowiedzi chciałbym zwrócić uwagę, że nie 7-8 tylko 10-12 i te miejsca parkingowe wzdłuż tego bloku były od zawsze i nikomu nie przeszkadzały. Nawet jeżeli ten znak tam obowiązywał a było pewnego rodzaju niedopatrzaniem to również nie przeszkadzało. Teraz przesunięcie tego znaku powoduje, że 12 samochodów na osiedlu - w czasie, gdy jest ewidentny brak miejsc parkingowych – nie ma gdzie parkować. Teraz dopiero tworzą się utrudnienia związane z parkowaniem. Chciałem też zaznaczyć, że bliskość ronda im. Agnieszki Osieckiej powodowała, że tylko na pewnej części tego bloku można było parkować, a mniej więcej od 1/3 jego długości był postawiony kolejny znak zakazu parkowania. Także nie rozumiem dlaczego w miejscu, gdzie jak pan komendant twierdzi ten zakaz parkowania obowiązywał postawiono dodatkowy znak mniej więcej na 1/3 odległości tego bloku. Przesunięcie tego znaku powoduje, że ci mieszkańcy nie mają gdzie parkować, nie akceptują tej zmiany – w związku z tym chciałbym tylko wyprzedzić kolejne działania w tym temacie i powiedzieć, że mieszkańcy tego bloku już się organizują (z resztą również im w tym pomogam) i będziemy prosić pana prezydenta pisemnie poprzez zbieranie podpisów o przywrócenie poprzedniego stanu rzeczy i umożliwienie parkowania tych pojazdów na długości 2/3 bloku – tak jak było do tej pory.”

Pan Krzysztof Chojniak: „Niech pana komendant powie, czy dotychczas istniejący stan rzeczy, o którym mówił pan radny i do którego chciałby powrócić wraz z mieszkańcami powodował, że samochody stawały na terenach zielonych i niszczyły tę zieleń czy nie?”

Pan Gabriel Olejnik: „Tam mamy do czynienia z dwoma sytuacjami: z zakazem zatrzymywania wyrażonym przez znak drogowy B-36 ustawionym przed przystankiem autobusowym na ul. Kostromskiej i niefortunnie powtórzonym przed rondem im. Agnieszki Osieckiej (to było niezgodne z zasadami oznakowania, ponieważ ten znak *zakaz zatrzymywania* i tak tam obowiązywał wcześniej, przed przesunięciem tego znaku z okolic ronda). Faktem też jest, że kierowcy zniszczyli przez bardzo długi czas parkowania, tego niezrozumienia tej dwoistości tego oznakowania ten teren, który kiedyś był praktycznie do krawężnika terenem zielonym. To samo dotyczy terenu zaraz za przystankiem autobusowym. Tam parkują faktycznie jeszcze 3-4 samochody i ten teren jest już bardzo mocno zniszczony. Ale jeżeli tych samochodów tam nie będzie to ta trawa –nawet nie siana – odbuduje się. Jeszcze raz chciałbym podkreślić – zasady ruchu drogowego i zasady zatrzymywania się i postoju przed tą zmianą były takie same jak teraz. Nic się nie zmieniło – tylko zostało uporządkowane i jednoznacznie oznakowane.”

Pan Paweł Czajka: „Nie mogę się zgodzić bo to właśnie straż miejska i zarząd dróg wcześniej powtórzył znak *zakaz zatrzymywania się*, który to znak sugerował, że przed tym znakiem mogą mieszkańcy parkować. To było utrzymywanie mieszkańców w tym przekonaniu poprzez powtórzenie tego znaku. Teraz znak jest przesunięty, mieszkańcy nie mogą parkować w ogóle i robi się na osiedlu problem. A co do zniszczenia trawy – oczywiście czasami zdarza się tak, że mieszkańcy zamiast parkować wzdłuż ulicy najjeżdżali na szeroki krawężnik najjeżdżając kołami również na teren, który powinien być zielonym – ale ten teren nigdy zielonym nie był. Ja tam mieszkam 30 lat i zaręczam, że tam trawy przy tym krawężniku nie było nigdy. Bardzo często ta trawa nie miała możliwości urośnięcia w związku z tym, że służby miejsce sprząając drogę wysypywały śnieg, błoto pośniegowe razem z pozostałościami z samochodów właśnie na ten trawnik, co powodowało, że ziemia

tam nie jest nawet w stanie spowodować, że będzie tam rosła trawa. W związku z tym nie można mieć pretensji tylko do kierowców i zwracam się do pana prezydenta z prośbą o przeanalizowanie możliwości przywrócenia możliwości parkowania w tym obszarze, w którym ona była do tej pory. Bardzo proszę, żeby w taki sposób nie drażnić mieszkańców i nie budować niepotrzebnych napięć. Myślę, że mieszkańcy nie muszą się organizować w tej sprawie, kiedy można by ją było zwyczajnie, po ludzku rozpatrzyć jeszcze raz i zastanowić się czy aby na pewno te samochody przeszkadzały tam komukolwiek.”

Pan Krzysztof Byczyński: „Oczywiście może być grupa mieszkańców z petycją u pana prezydenta i za chwilę będzie druga grupa mieszkańców do pana prezydenta z inną petycją. Przerabialiśmy już panie radny taki temat przy Jedności Narodowej. Natomiast jeżeli chodzi o ten zjazd do Lidla – chcę tu skorzystać również z wiedzy pana dyrektora Czajki i poprosiłbym o uzupełnienie tej informacji (bo ja postaram się odpowiedzieć na piśmie) tylko chciałem, żeby pan dyrektor przedstawił jako członek Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego jak i człowiek, który pracuje nad przestrzenią tego miasta.”

Pan Paweł Czajka: „Jesteśmy w tej chwili w fazie końcowej opracowania koncepcji zagospodarowania tzw. górki saneczkowej między basenem a kortami i między innymi biorąc pod uwagę okresy natężenia ruchu na ul. Kostromskiej i odciążenie tego skrzyżowania/ronda im. Osieckiej oraz potrzebę dodatkowych miejsc parkingowych z tytułu budowy orlika, z tytułu (być może) uruchomienia miasteczka ruchu drogowego dla dzieci w tymże terenie koło górki saneczkowej pojawiła się potrzeba (i chyba się uda wypracować w koncepcji) połączenia Sikorskiego z ul. Belzacką w tej części. Jeżeli to by nam się udało docelowo jeszcze później zrealizować to radykalnie odciążyłoby to natężenie ruchu, które jest w ulicy Kostromskiej i również do odciążenia ronda im. A. Osieckiej – bo *gross* pojazdów, które na rondzie Osieckiej z Kostromskiej skręca w lewo (czyli w Belzacką i dalej do Jedności Narodowej) prawdopodobnie przejdzie do bardziej płynnego i udrożnionego połączenia przy basenie bądź przy kortach. Te warianty są jeszcze rozpatrywane i analizowane. Być może docelowo ten zjazd do Lidla, o który się martwi pan radny Czajka będzie bardziej udrożniony chociaż i tak kierowcy tam całkiem nieźle sobie dają radę i przepuszczają w sposób już taki typowo zachodni czyli na zamek.”

Pan Krzysztof Byczyński – odnosząc się do pytania dot. procedury łatania dziur powiedział: „Oczywiście dziur do łatania w mieście jest bardzo dużo i mam tu dość negatywny obraz tego co się dzieje – tylko sposób zgłaszania miejsc do wykonania napraw odbywa się *via* straż miejska. To się pojawia po prostu w codziennych raportach i firma, która u mnie się tym zajmuje otrzymuje do realizacji w pewnej hierarchii ważności i wielkości tych dziur, które są oczywiście poddawane przez moich pracowników oględzinom. Tu w przypadku, kiedy jest zgłoszona szkoda tym bardziej w pierwszej kolejności te ubytki muszą być naprawiane tak, aby ubezpieczyciel nie wnosił potem pretensji, że nastąpiło w tym samym miejscu, w tej samej lokalizacji zdarzenie dotyczące innego pojazdu. Natomiast środki finansowe, jakie zostały w tym roku przeznaczone pewnie nie dadzą pełnej satysfakcji mieszkańcom, bo potrzeb jest oczywiście 10 razy więcej. Ja to pokazywałem przy konstrukcji budżetu w końcu ubiegłego roku i tak się stało ja się stało więc ja muszę te pieniądze, które mam zagospodarować na tyle racjonalnie, aby przyniosły one oczekiwany efekt.”

Pan Tomasz Sokalski: „Martwi mnie tylko fakt, że państwo nie zauważacie dziur w jezdni w najbardziej uczęszczanych miejscach Piotrkowa czy też w najbardziej przelotowych ulicach naszego miasta. Zgodnie z propozycjami, które, otrzymałem z Biura Rady Miasta – remontujemy ulicę Gospodarczą, ul. Spacerową a dziury są na ul. Kopernika, olbrzymia



dziura na ul. Wolborskiej przy Biedronce (tego nikt nie widzi). Ja myślę, że to właśnie państwo powinniście skoordynować Piotrków, zauważyć gdzie to natężenie ruchu jest największe i tam w pierwszej kolejności wysłać firmę odpowiedzialną za remonty. I druga sprawa dotycząca także odpowiedzi pana dyrektora - niedobłą rzeczą jest, że sesja odbywa się o godz. 17.30 i niedobłą rzeczą jest to, co wspomina zawsze pan radny Dziemdziora, że zapytania i interpelacje są tuż przed odpowiedziami. Dzisiejszy przykład – pan dyrektor nie wie: ani jedna, ani druga rzecz ani trzecia – to już nie pierwszy raz. Kiedy sesja byłaby wcześniej pan dyrektor miałby czas, żeby zadzwonić do swoich pracowników i dowiedzieć się, aby móc radnym odpowiedzieć na ich pytania.”

Pan Rafał Czajka: „Chciałem tylko zapytać, czy dziura, która w pojeździe powoduje szkodę na ok. 5 tys. zł może czekać dłużej niż tydzień czasu, czy też powinno się ją zalatać wcześniej? To jest taka dziura, której nie da się ani ominąć ani przeskoczyć i znajduje się na wysokości Strawy na ul. 1-go Maja. Bardzo proszę pana dyrektora o interwencję w tej sprawie. Dziura jest głęboka na ok. 30 cm, ma ostre krawędzie, niszczy dwie felgi, dwie opony, całe zawieszenie lewej strony przy prędkości 30 km/h. A jeżeli chodzi o ten lewoskręt – chciałem powiedzieć, że inspiracją do tych pytań było zniesienie możliwości lewoskrętu z ul. Słowackiego w stronę Merkurego. Poprosiłbym pana dyrektora o wyjaśnienie różnicy między lewoskrętem do Lidla a lewoskrętem do Merkurego? Mi się wydaje, że natężenie ruchu nieporównanie większe jest na ulicy Kostromskiej i Sikorskiego niż na ulicy Zamenhoffa i Słowackiego. Bardzo proszę o porównanie tych dwóch sytuacji.”

Pan Krzysztof Byczyński: „Ja w ogóle bardzo przepraszam, że mój poziom percepcji o tej porze jest już może mniejszy – nie na wszystkie pytania jestem w stanie odpowiedzieć od razu i będę odpowiadał na piśmie, ale ja jestem od pół do piątej zawsze codziennie na nogach i zawsze sprawdzam, co zostało wykonane z dnia poprzedniego. Pan radny Sokalski posługuje się jakąś – nie wiem, czy pana czytał ostatni materiał, który został złożony w Biurze Rady Miasta z datą 28 maja... tu nie ma ulic, o których pan był uprzejmie głośno na *forum publicum* powiedzieć. Natomiast jeśli chodzi o pewną hierarchię to oczywiście, że te zgłoszenia w pierwszej kolejności na które musi być reakcja to są zgłoszenia komunikacji miejskiej. Bo ja najpierw mam stamtąd pewne informacje, kierowcy autobusów to zgłaszają. I nie ma czegoś takiego, że ja coś odkładam czy też zapominam o jakiś dziurach. Tylko że tych dziur w mieście jest tyle, że po prostu firma nie nadąża.”

Pan Rafał Czajka: „Chciałem tylko powiedzieć, że absolutnie nie oczekuję od pana dyrektora odpowiedzi dzisiaj. Mam doświadczenie takie, że pan dyrektor bardzo skutecznie odpowiada pisemnie i – na moje pytania – niepotrzebnie pan radny Sokalski się wyrwał, że wszystko musi być na teraz. W związku z tym poproszę o odpowiedzi pisemne.”

Pan Krzysztof Byczyński – odpowiadając na pytanie pani Katarzyny Gletkier w sprawie ulicy Zamenhoffa powiedział: „Tą sprawę też muszę puścić przez Komisję Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Ja dzisiaj też nie zgłoszę deklaracji – każdorazowo rozpatruje się to w kontekście parametrów ulic, natężenia ruchu, dotychczasowego oznakowania itd. itd. To musi przejść przez komisję i wówczas otrzyma pani informacje.”

Pan Krzysztof Byczyński: „Pan radny Brylski strzelił tutaj do mnie w sprawie ul. Parkowej. Ja bym chciał zwrócić tutaj uwagę na coś takiego, panie radny, że oczywiście jest pewnego rodzaju hierarchia ważności – ja zawsze w pierwszej kolejności... pasy jezdne, chodniki trochę w drugiej kolejności. Ale też brane to jest pod uwagę. I już pewne czynności ekipa taka rozpoczęła w mieście i będę brał również ten zakres pod uwagę o ile finansowo wydołę

(przepraszam za wyrażenie). Ja wspieram się zawsze tutaj wiedzą pana dyrektora Czajki i poproszę go, żeby w kontekście ul. Parkowej również dwa zdania na ten temat...”

Pan Paweł Czajka: „Dopowiem. Jesteśmy przed rozpoczęciem prawdopodobnie budowy rond bliźniaczych i podejrzewam, że dla ruchu transportu zbiorowego (autobusów MZK) te ulice – Stodolniana, Parkowa m.in. – będą brane pod uwagę co do przełożenia tego transportu, żeby tamtędy chodziły te emzetki, więc na razie bym tutaj nie rozważał, żeby w tej części układu ulic podejmować jakiegokolwiek dodatkowe roboty, bo możemy naprawdę już całkowicie się zakorkować. Wstrzymajmy się jeszcze, panie radny, chwilę aż odblokujemy to rondo Żeromskiego/ Śląska/Krakowskie Przedmieście.”

Pn Krzysztof Byczyński: „Oczywiście tam będzie później kwestia odtworzenia dwóch pasów jezdnych, które zostaną przez tabor ciężki zniszczone. Też trzeba mieć taką świadomość w perspektywie. Jeśli chodzi o znaki poziome (Gliniana, Roosevelta) ja oczywiście, panie radny, zwrócę na to uwagę. Tylko chciałem zwrócić państwu uwagę na taki element, że w pierwszej kolejności to my łatamy dziury a malujemy nieco później. Proszę spojrzeć, jak ulica Dmowskiego od Kostromskiej do Żelaznej była dość relatywnie długo łatana i teraz dopiero musimy wrócić do oznakowania poziomego. Tam, gdzie w tych rejonach były prowadzone te prace właśnie polegające na wycince nawierzchni i wkładaniu innych elementów – no, po prostu musimy poczekać. Ja oczywiście zgłoszę to pytanie pana do zakresu odnowień znaków poziomych, z tym że jak mówię – to też jest pewien element na który musimy poczekać przynajmniej około tygodnia.”

Pan Bronisław Brylski: „Panie dyrektorze, ja bardzo proszę po prostu i rozumiem pana – mówimy o łataniu i o malowaniu – ja to doskonale rozumiem. Tutaj przy tej dyskusji poprzedników ciągle się przychyłam i ciągle z uporem maniaka wraca do tematu pan radny Gaik. Ciągle mówię o ulicy Roosevelta, bo ona jest chyba najbardziej tragicznie zaniedbaną ulicą w mieście (mówimy o ważności ulicy i jej stanie technicznym), ale Gliniana póki co jest w takim stanie, że tam nie potrzeba łątać, ale chcę położyć ten nacisk już, panie dyrektorze, na pewną logikę malowania, o której pan mówi, ale to jest szczególne miejsce. Jeszcze raz powtarzam – mówię to jako pracownik WORD-u również: to jest szczególne miejsce, które daje wizytówkę Piotrkowa ponieważ – jak powiedziałem – 150 osób dziennie zdaje egzamin. Proszę sobie więc wyobrazić, że narażamy te osoby na niezdanie egzaminu tylko dlatego, że tam naprawdę nie wiedzą jak stanąć. Dlatego prosba taka, żeby był pan uprzejmy skierować to skrzyżowanie...”

Pan Marek Krawczyński: „Jest uzgodniona z dniem dzisiejszym specyfikacja placu zabaw przy E. Plater – tam będą wymienione wszystkie urządzenia włącznie z demontażem istniejącej ściany wspinaczkowej, która jest drewniana. Prawdopodobnie już jutro uda się uruchomić procedurę zamówienia publicznego. Jeżeli chodzi o termin realizacji tego zamówienia to jeżeli dostawcy urządzeń mają już pełne portfele to może się to opóźnić. Sam termin realizacji zamówienia to 7 dni, ogłoszenie, dostawa i montaż. Jeżeli chodzi o plac zabaw na os. Wyzwolenia – nie wiem o tym, dzisiaj się dowiedziałem, że są zdemastowane dwa urządzenia, ale nie wiem jakie.”

Pan Tomasz Sokalski: „Zdemontowane.”

Pan Marek Krawczyński: „Zdemontowane? No nie wiem. W takim razie jutro uzgodnię z dyrektorem Byczyńskim sprawę jakie to są urządzenia i jaki jest prawdopodobny koszt realizacji tego i wtedy ocenimy, czy stać nas jeszcze w tej chwili. Do czasu rozstrzygnięcia

spraw dwóch placów zabaw z *Radosnej Szkoły* to nie wiem, jakie będą koszty realizacji tych dwóch placów – to dopiero rozstrzygną przetargi. W związku z tym nie możemy zakładać z góry, że starczy nam pieniędzy.”

Pan Adam Karzewnik – odpowiadając na kwestię śmietników przy ul. Broniewskiego powiedział, że sprawą zainteresuje odpowiedzialną firmę, tak aby opróżniała te śmietniki w odpowiednim czasie.

Pan Adam Karzewnik – odpowiadając na pytanie pana radnego Brylskiego dot. wody i ścieków powiedział: „Jeśli chodzi o wodę to już we wrześniu powinno być oddane ujęcie wody *Szczekanica* po modernizacji, czyli dobra woda w Piotrkowie będzie wodą jeszcze lepszą. Jeśli chodzi o ścieki to również w niedługim czasie rozpoczynamy modernizację oczyszczalni ścieków za bardzo duże pieniądze i tutaj można przypisać prezydentowi winę, że załatwił te pieniądze z unii, te setki milionów złotych, które pozwolą zmodernizować tak ujęcie wody, tak oczyszczalnię ścieków i wyposażyć nasze miasto w tyle sieci kanalizacyjnych, że mieszkańcy unikną opłat po 60-70 zł m<sup>3</sup> odprowadzania ścieków. I to jest działanie prezydenta, które państwo winniście zauważyć. Bez tego działania mieszkańcy miasta Piotrkowa Trybunalskiego płaciliby po 60 zł/m<sup>3</sup>. Z wodą i ściekami idzie w dobrym kierunku – proszę być spokojnym.”

Pani Jadwiga Wójcik: „Ponieważ pani Katarzyna Gletkier zaczęła o śmietnikach mówić to chciałam zwrócić uwagę – dzisiaj jak szłam na sesję koło śmietników przy targu. Ja wiem, że teraz jest okres świeżej kapusty, ale wierzcie mi, że nie chciałabym tam, w tych dwóch blokach mieszkać bo jak przechodziłam to był to zapach straszny. Prosiłam, żeby może trochę płukali te kontenery bo nawrzucają tę kapustę i ona potem tam kiśnie to nie jest to dobry zapach.”

Pan Krzysztof Kozłowski: „Ja wiem, że pan dyrektor Byczyński mówi, że wszystkie pytania dotyczą dziur, ale akurat o tych, o które ja pytałem na pewno nic nie wspomniano. Chciałem zauważyć, że część z tych dziur leży także na trasie linii autobusowej MZK „0”. Mówiono o tym, że jest to priorytet w ustalaniu remontów. Chciałbym, żeby na to pytanie jednak padła odpowiedź bo na trzeciej kolejnej sesji pytam już o tę sprawę i nie uzyskuję odpowiedzi.”

Pan Leszek Heinzl – udzielając odpowiedzi na pytanie dotyczące kąpieliska powiedział : „Wystąpiliśmy o użyczenie od 4 czerwca tego terenu wraz z kąpieliskiem. Dziś wyraziliście państwo zgodę prezydentowi, by mógł on nam to w formie użyczenia udzielić i w waszym imieniu przekazujemy to mieszkańcom – oczywiście w formie zagospodarowanego kąpieliska. Od 4 czerwca – mając tytuł prawny – możemy przystąpić do działań formalnie związanych z usadowieniem tam wypożyczalni, kąpieliska i dodatkowych atrakcji, o których na razie mówił nie będę (bo jest to niespodzianka). Natomiast czy to jest kąpielisko zwyczajowo przyjęte czy jest to profil wody do ustalenia – to tak czy inaczej badania wody czynić musimy. Badania zgodnie z przepisami prawa wykonujemy. Przyznam, że w ciągu pięciu lat odkąd jestem dyrektorem OSiR dwukrotnie tylko badania wyszły nam negatywnie, ale zbiornik ten ma duże zdolności do samooczyszczenia i były to tylko przejściowe trudności związane z dużymi opadami wody i naniesieniem bakterii coli z pól.”

Pan Krzysztof Byczyński: „W zestawieniu, który państwo otrzymali... Bo nie wiem, czy mylimy Jerolimską ze Spacerową, bo Spacerowa od Rolniczej do Partyzantów w tym tygodniu ma być robiona – m.in. te elementy mają być tam załatwione. No więc ja wiem, że codziennie mogą być takimi atakowani. Ja postaram się zgodnie z pańskim (do radnego

Krzysztofa Kozłowskiego) postulatem zareagować. Dlatego pytałem w przerwie pana Krzysztofa, czy pan Krzysztof miał to zestawienie, które trafiło w ręce radnych?”

Pan Krzysztof Kozłowski: „Panie dyrektorze, zawsze pana szanowałem – dobrze pan o tym wie – i nie zmieniam zdania, ale ja pytam już na trzeciej sesji o odcinek od ulicy Rzemieślniczej – w ulicy Jerozolimskiej – do tego łuku, do ul. Spacerowej i kawałek dalej do tego progu zwalniającego na wysokości SP nr 5 (okolice ul. Malej). Tam są naprawdę duże dziury i nie ma o czym już mówić bo nie wiadomo, jak je omijać.”

Pan Krzysztof Byczyński – odpowiadając na pytanie pana radnego Winiarskiego dot. parku im. J. Poniatowskiego powiedział : „Przyjrę się tematowi, tylko z parkiem jest tak, że tam prace muszą być konsultowane z konserwatorem zabytków i to nie jest tak, że ja dzisiaj złożę deklarację, że jutro firma przystąpi do naprawy – ja to muszę każdorazowo uzgadniać.”

Pan Przemysław Winiarski: „Chciałbym wyrazić przekonanie, że konserwator nie będzie miał nic naprzeciwko gładkości nawierzchni – to byłby już absurd.”

Pan Paweł Czajka: „Po chyba sześciu latach przystąpiliśmy do opracowania planu miejscowego i jesteśmy na szczęśliwym finiszu – może we wrześniu damy pod obrady ustalenia tego. To była naprawdę walka o każdy kawałek krawężnika z konserwatorem odnośnie parku. To nie jest takie hop-siup. To jest zabytek ścisły, wpisany do rejestru. Tam – za przeproszeniem – ławeczkę wymienić to popełniamy małe przestępstwo. Dodam więcej, że *gros* parku to również ulica Żeromskiego i Żwirki. I między innymi ku temu, żeby obciąć z tego ciasta całego parku – żeby pan dyrektor Byczyński nie miał zabytków w ulicach – idzie bój. Nie ma teraz pana Brylskiego, ale oczywiście część ulicy Parkowej jest zgodnie z prawem zabytkowa, bo część działki parku jest ulicą Parkową.”

Pan Jan Dziemdziora: „W nawiązaniu do tematu, który podjął pan radny Winiarski chciałem poinformować, że w godzinach przedpołudniowych złożyłem stosowny wniosek w tym temacie. Dołączyłem tam 3 zdjęcia i nie wiem, czy konserwatora zabytków intryguje w parku ponad 100-letni mech, który zalega te ławki, pobrudzone jeszcze odchodami ptaków. Zachęcam w tym wniosku do użycia mydła szarego i szczotek ryżowych i w tym zakresie myślę że konserwator zabytków nie będzie miał uwag.”

Pan Marian Błaszczński – poprosił Prezydenta Miasta o uzupełnienie odpowiedzi na temat zgłaszany przez pana radnego Dziemdziorę, a dotyczący bezpieczeństwa na ul. Modrzewskiego.

Pan Krzysztof Byczyński: „No znów jestem wywołany do odpowiedzi. Panie radny – ja teraz nie doprecyzuję tego, bo nie chcę tutaj na *forum publicum* wyrażać opinii. Oczywiście – tak, jak pana zaznaczył – odbyła się rozmowa na ten temat. Uczestniczyli w tej rozmowie moi pracownicy, zanotowali numery telefonów przez pana podyktowane, mają nawiązać kontakt z mieszkańcami, żeby pokazali ci mieszkańcy, czego oczekują. Myśmy zwracali panu uwagę, że skoro na ulicy Modrzewskiego... Bo to jest kilka elementów: nawierzchnia, miejsca do parkowania, przejścia dla pieszych, chodniki, itd. Więc jeżeli np. wywalę z kontekstu chodnik to on musi prowadzić z jednego chodnika na drugi chodnik. Więc jeżeli po jednej części chodnika nie ma to przejście jest do nikąd. Więc to są elementy, które trzeba dopracować na roboczo. Nie można publicznie deliberować na temat poprawy bezpieczeństwa na ulicy Modrzewskiego. Równie dobrze możemy zmienić nazwę ulicy i dyskutować na temat każdej innej ulicy. Podczas rozmowy złożyłem panu deklarację – zrobię wszystko co w mojej mocy.

Natomiast to, co dotyczy np. wyznaczenia nowych miejsc parkingowych – konsultuję to z panem prezydentem, bo to się znalazło w tych lokalizacjach, które dla pana prezydenta przygotowaliśmy jako propozycje dodatkowych miejsc parkingowych. Tylko na to potrzebne są dodatkowe środki finansowe. Więc trzeba też uzbroić się w tej materii w cierpliwość. Panie przewodniczący – no nie powiem więcej, bo to jest tylko powielaniem tego, o czym myśmy rozmawiali wtedy, kiedy był pan uprzejmy złożyć wizytę u mnie.”

Pan Jan Dziemdziora: „Wychodzi mi na to, panie przewodniczący, że skorzystam z sugestii pani kierownik Biura Rady Miasta i w odpowiednim czasie z kolejnym wnioskiem do pana przewodniczącego wystąpię.”

## **Punkt 8**

### **Sprawy różne.**

Pani Katarzyna Gletkier: „Ja pozwolę sobie skończyć wypowiedź, którą pan przewodniczący przerwał - odbierając mi głos na mównicy. Odebrałam to, jako brak szacunku do mojej osoby – jak i pozostałych radnych, ponieważ nie dano mi skończyć mojej wypowiedzi, którą chciałam wyrazić. Szanowni państwo, Piotrkowska Inicjatywa Obywatelska zebrała ponad 1000 podpisów mieszkańców domagających się petycji kierowanej do pana prezydenta Krzysztofa Chojniaka o obniżenie, a chociaż nie podnoszenie kosztów życia w naszym mieście – w tym wody oraz ścieków. Dramatycznie rosną w Piotrkowie Trybunalskim te koszty. Wiemy dobrze, że w Piotrkowie Trybunalskim jest wiele osób starszych, mieszkają tu ludzie, którzy już są na rentach czy emeryturach. Ich miesięczny dochód niestety się nie powiększa a koszty życia w naszym mieście są po prostu dramatyczne. Dlatego boli mnie sytuacja, jaka się dzieje w naszym mieście i chciałabym, aby pan prezydent nie ignorował tych podpisów a wziął do siebie petycję, którą ześmy jako Piotrkowska Inicjatywa Obywatelska złożyli dziś na jego ręce. Prezydent Krzysztof Chojniak jest odpowiedzialny za wysokie koszty życia i najwyższe pośród miast, które znajdują się w naszym obrębie (Tomaszów, Radomsko, Opoczno, Bełchatów) a także takie aglomeracje jak Kraków. To są nie informacje wyssane z palca (tak powiem potocznie) a prawdziwe informacje, których doszukujemy w internecie. Bardzo więc proszę pana prezydenta, żeby odniósł się do podpisów, do których ustawiały się wręcz kolejki i ludzie byli zaszokowani tym, że kolejne podwyżki czekają nas wszystkich.”

Pan Marian Błaszczński: „Chcę panią radną zapewnić o ogromnym szacunku do pani, ale jako Przewodniczący Rady Miasta jeszcze większym szacunkiem darzę prawo. Także proszę tego prawa nie naruszać, bo za każdym razem będzie taka sama sytuacja – niezręczna również dla mnie.”

Pan Adam Karzewnik: „Chciałbym udzielić tutaj wyczerpującej – może nie odpowiedzi – wyjaśnień. Nie wiem... Pani tutaj odnosi cenę wody, które rzutują na koszty utrzymania czy życia. Taka deklaracja dublińska została ostatnio podjęta, która faktycznie decyduje, że woda jest normalnym towarem jak inne. Ale żeby pani miała pełen obraz sytuacji w Polsce – jak się kształtuje cena wody to ja powiem. W Łodzi cena wody jest droższa niż w Piotrkowie, w Rzeszowie – również droższa, w Elblągu – również droższa. W Inowrocławiu – cena jest taka sama. Droższa cena wody niż w Piotrkowie jest w Płocku, we Wrocławiu, w Bielsku-Białej i w Gdyni. Droższa również cena wody jest w Gorzowie Wielkopolskim, Częstochowie,

Olsztynie, Zielonej Górze, Legnicy, Głogowie i Pile. Mało tego – droższa cena wody jest również w Przemyślu, w Poznaniu i Tarnobrzegu, droższa jest w Bełchatowie i w Sieradzu, droższa jest w Koninie i Lubinie, w Szczecinie. Również droższa cena wody jest w Sosnowcu, w Tychach, w Warszawie, w Wałbrzychu – również droższa jest w Kędzierzynie, Nowym Sączu, w Zawierciu, W Gdańsku, w Siemianowicach Śląskich, w Gliwicach, w Jastrzębiu Zdroju. Dużo droższa cena wody jest również w Żywcu, w Bydgoszczy, w Starachowicach, w Żorach, w Jeleniej Górze, w Raciborzu. Droższa cena wody niż w Piotrkowie jest również w Będzinie, Katowicach, Jaworznie, Dąbrowie Górniczej, w Piekarach Śląskich i Zabrze. Droższa cena wody jest również w Rybniku, w Bytomiu, w Chorzowie, Świętochłowicach, w Tarnowskich Górach, w Mysłowicach i w Rudzie Śląskiej. Ja zapraszam mieszkańców tych miast do zamieszkania w Piotrkowie. W Piotrkowie naprawdę bardzo dobrze się żyje i przyjemnie. Ale jestem daleki od tego, żeby skrytykować burmistrzów, prezydentów tych miast, że niegospodarnie rządzą i że dlatego cena wody jest w tych miastach droga. Zupełnie inna jest tam sytuacja. Jak pani widzi – są miasta, w których cena wody jest niższa – są to miasta różnego typu. Pani nie ma również i pojęcia o technologii, bo tutaj żeby porównywać ceny wody to trzeba mieć na uwadze również technologię uzdatniania wody. Ja to przyjmuję nie jako brak wiedzy – nie każdy musi wiedzieć na czym polega technologia, ale nie można rzucać ni z gruszki ni z pietruszki – przepraszam za kolokwializm – takich porównań.”

Pani Katarzyna Gletkier: „Dziękuję panie prezydencie za tak szerokie informacje dotyczące innych miast w Polsce, jak to wygląda. Ale musimy wziąć pod uwagę również bezrobocie i to jak się ono kształtuje w naszym mieście i ludzi, którzy zostają bez pracy, i te rachunki się po prostu... Nie dalej, jak dzisiaj oglądałam stronę internetową, gdzie u nas na stronie Powiatowego Urzędu Pracy jest 8 stron propozycji pracy – a w niejkiej Łodzi 1800.”

Pan Adam Karzewnik: „Proszę jednak wnikliwie analizować jakieś zdarzenia, które pani chce później przekazać. Otóż muszę stwierdzić, że bezrobocie w Piotrkowie jest niższe niż w województwie i niższe niż w powiecie. A to dzięki temu, że właśnie Prezydent Miasta nastawił się na inwestycje. Czyli dużo inwestujemy, dużą dajemy możliwość powstawania różnych firm, po to budujemy tę infrastrukturę.”

Pan Tomasz Sokalski: „Bardzo się cieszę, że pan prezydent dał nam taki wykład, ale brakowało tam też pewnych elementów, o których - w mojej ocenie - powinien pan również powiedzieć. I poproszę o nie. Ile z miast, które pan wymienił ma już przeprowadzoną modernizację oczyszczalni ścieków i ujęć wody? I właśnie te ujęcia spowodowały m.in. to, że woda jest w tych miastach droższa. My dopiero rozpoczynamy modernizację. Na którym punkcie w tym typoszeregu będziemy, kiedy ta modernizacja się zakończy, kiedy wydamy pieniądze, o których pan mówi – zarówno nasze jak i pieniądze z UE? Ile może kosztować woda w Piotrkowie? Z informacji, które uzyskałem: same ścieki mogą kosztować 15zł/m<sup>3</sup>, woda może kosztować 5zł/m<sup>3</sup> – a więc myślę, że będziemy albo na pierwszym, drugim czy też trzecim miejscu – a już na pewno w pierwszej dziesiątce. Tego pan, panie prezydencie nie dopowiedział mówiąc mojej koleżance, że jest niedoinformowana. Jeżeli pan o tym wie, bardzo proszę – z tych miast, które pan wymienił proszę wskazać, które są już po pełnej modernizacji. Korzystając z głosu chciałbym wrócić do samej taryfy - o niej nie mogliśmy dzisiaj rozmawiać, nie mogliśmy jej procedować, nie możemy mówić – a więc w sprawach różnych kilka pytań – jeśli zadam – będzie to na miejscu. Spółka PWiK przygotowała nową taryfę. Bardzo się zdziwiłem dostając w formie elektronicznej ten projekt uchwały i uzasadnienie, w którym tak naprawdę nie jest nic napisane. Przepisane jest w uzasadnieniu tylko kilka punktów, które spełniła spółka – natomiast my jako radni chcielibyśmy wiedzieć

(przynajmniej ja – nie wiem czy wszyscy państwo) dlaczego te podwyżki są takie a nie inne? Co ma wpływ na podwyżki wody? Energia elektryczna jak wspomniał pan prezes Rżanek – na pewno tak. Natomiast w jakim stopniu? W jakim stopniu na podwyżki wpływa modernizacja oczyszczalni ścieków? – bo na pewno też. Czynniki dzierżawny wzrasta. I czy to jest rzeczywiście – to co pan powiedział – dzięki panu prezydentowi bardzo dobrze, że tyle pieniędzy do Piotrkowa przywiózł, bo okaże się, że inwestycja w tak olbrzymim rozmiarze spowoduje, że te podstawowe media konieczne do życia za chwilę będą strasznie drogie w naszym mieście. Ja bym oczekiwał od pana prezydenta szczegółowej informacji dlaczego aż o średnio 9% te media będą drożały? Jakie rzeczy wpłynęły na to, że te media będą tyle kosztowały? Chciałbym się dowiedzieć, w jaki sposób sprawował pan prezydent nadzór w ciągu tego roku działania spółki? Czy sprawdzał pan, że rzeczywiście koszty poniesione przez spółkę są uzasadnione? Czy nie można byłoby wprowadzić jakiejś restrukturyzacji w nowym przedsiębiorstwie, która to restrukturyzacja miałaby znaczący wpływ na poniesione koszty – nie tylko stałe, ale również koszty zmienne (bo one też w zdecydowany sposób wpływają na taryfę wody). I to – ja jako radny – chciałbym wiedzieć. Jeśli nie ma tego dzisiaj – bo myślę, że pan prezydent nie ma tego przed sobą – bardzo proszę o taką szczegółową informację. Jakie media wpłynęły na podwyżkę? Co spowodowało, że 9%? Jak wygląda w tej chwili zatrudnienie w zakładzie? Jak wyglądało w momencie tworzenia spółki?”

Pan Adam Karzewnik: „To pan prezes Rżanek jest za to oczywiście odpowiedzialny i udzielił wyczerpujących wyjaśnień. Ja chciałbym natomiast powiedzieć, gdzie byśmy byli, gdybyśmy nie podjęli tej modernizacji. Niepodjęcie tej modernizacji oczyszczalni ścieków w kształcie takim jak mamy – tak duża jest niezbędna. Ona nie jest tak duża – ona jest konieczna. Jest taka jak powinna być. Po to, żeby – jeszcze raz powtórzę – ludzie, Piotrkowianie nie płacili 60-70 zł/m<sup>3</sup> ścieków. Już mamy – gmina ma naliczone 1,5 mln zł kary za przekroczenie dopuszczalnych wartości zanieczyszczeń odprowadzonych ze ściekami. Te kary są oczywiście zawieszane do czasu wykonania modernizacji, ale alternatywą, którą państwo proponuje cito jest 70 zł/m<sup>3</sup> dla mieszkańca Piotrkowa Trybunalskiego. Na taką alternatywę my się nie zgadzamy.”

Pan Tomasz Sokalski: „Właśnie chciałbym spytać o te 60-70 zł. Pamiętam – kiedy podejmowaliśmy uchwałę odnośnie modernizacji ścieków – wtedy nikt nie wiedział, jakie kary Unia Europejska może nam nałożyć w ramach tego, że nie spełnimy pewnych norm, które są zapisane. Skąd te 60-70 zł jeżeli pan prezydent może mi wyjaśnić. Jeżeli to jest też nie na teraz to bardzo proszę o informację na piśmie. Czy to już są konkretne wyliczenia? Bo wtedy nikt z nas nie wiedział, czy to będzie 60 czy 70 czy może 20 lub 30 zł? Ja wiem, że modernizacja oczyszczalni ścieków jest niezbędna – to nie ulega wątpliwości. Proszę nie mówić, że ja kiedykolwiek powiedziałem, że możemy tego nie robić, żeby obciążyć mieszkańców takimi kwotami. Zakres, sposób i kwota wydana – niestety w decydujący sposób będzie rzutowała na cenę wody i ścieków w naszym mieście. Jeżeli inne – proszę mi powiedzieć, bo pan o ile dobrze pamiętam powiedział, że w 90% miast ten system oczyszczalni był przeprowadzany – czy rzeczywiście to jest 90%? I czy rzeczywiście porównywalne miasta do Piotrkowa (około 80 tys. mieszkańców) poniosły tak olbrzymie nakłady na modernizację? To ten olbrzymi nakład ma zdecydowany wpływ na czynsz dzierżawny, który jest jednym z podstawowych czynników kształtowania taryfy.”

Pan Adam Karzewnik: „Ja mówię swoje, a pan radny swoje. Nie ponoszenie tych kosztów skutkuje wzrostem opłat przez mieszkańców. Czy pan naprawdę tak bardzo nie lubi tych Piotrkowian?”

Pan Tomasz Sokalski: „Czy rzeczywiście miasta o tej wielkości jak Piotrków poniosły tak olbrzymie inwestycje? I jak tam kształtuje się w tej chwili cena wody?”

Pan Michał Rżanek: „Chciałbym kilka najpierw takich uwag zrobić... Są powtarzane pewne informacje, które są nieprawdziwe a jednak rzutują jakby na postrzeganie całego tematu. Po pierwsze nieszczęśliwie nazwano cały projekt *Modernizacja oczyszczalni ścieków w Piotrkowie Trybunalskim*. Cała kwota – ponad 260 mln zł – jest utożsamiana z oczyszczalnią ścieków. A pod tym zadaniem jest chyba 7 kontraktów: to jest stacja uzdatniania wody na Szczekaniczy, to są nowe sieci kanalizacyjne i wodociągowe, to jest modernizacja sieci kanalizacyjnych, sanitarnych i deszczowych i wreszcie to jest oczyszczalnia. W tej taryfie, która ma wejść od 1 lipca uwzględniono ten zakres inwestycji, który przewiduje się do oddania do użytku w roku obowiązywania tej taryfy. Taryfa obowiązuje od 1 lipca do 30 czerwca 2013 r. Przewiduje się jeszcze w tym roku oddanie do użytku stacji uzdatniania wody Szczekanicza (ok. 11 mln zł). Przewiduje się do oddania, zakończenia modernizację sieci (chyba 18 mln zł). Przewiduje się również nowe sieci kanalizacyjne i wodociągowe, które są również w tej taryfie uwzględnione, ale znaczna część tej inwestycji dotyczy wody: stacji uzdatniania i wodociągów. Stąd – tej wielkości, o którą podwyższamy (16 groszy netto na 1 m<sup>3</sup>) – znaczna część tego wynika z tych inwestycji. Wynika w ten sposób, że przekłada się to na wysokość czynszu na poziomie amortyzacji i na podatku od nieruchomości. Podatek ten przedsiębiorstwo płaci na stałym poziomie (jeżeli chodzi o procenty). Ja polemizując trochę z panem prezydentem Karzewnikiem mówię, że przekazujecie mi – jako miasto – do eksploatacji rurę, pojutrze mi liczycie czynsz, za parę dni podatek od nieruchomości a mi się jeszcze do tej rury nikt nie podłączył i żadnych wpływów z tej rury nie mam. Ale jest taka kolej rzeczy, że rzeczywiście zgodnie z tym, że z dyrektywy unijnej wynika, że każdy zanieczyszczający płaci, że koszty mają być całkowicie poniesione przez odbiorców – w związku z tym ten czynsz i ten podatek na poziomie amortyzacji jest wliczany w cenę. Oczywiście w innych miastach jest to koszt amortyzacji a nie czynszu – ponieważ Piotrków jest specyficznym miastem (ale jest sporo takich przypadków w kraju) kiedy mienie jest miejskie a spółka płaci czynsz. Chciałbym sprostować, że z tej całej kwoty w tej taryfie nie ma jeszcze nic z modernizacji oczyszczalni ścieków. Druga sprawa – znowuż mówi się – o modernizacji oczyszczalni i ponad 200 mln zł. Państwo macie te dane również na stronie internetowej Urzędu Miasta. W tej chwili trwa rozstrzyganie przetargu. Kiedy wpłynęło 5 ofert – ta największa jest poza kwotą przeznaczoną na inwestycje, ale te pozostałe mieszczą się w przedziale 110-116 mln zł brutto (czyli miasto to będzie kosztowało w granicach 80 mln zł). Oczywiście możemy dyskutować, jak to się przeniesie na cenę ścieków w następnych latach? To jest poważny problem nie tylko Piotrkowa – wszędzie tam, gdzie te inwestycje robiono. W Sieradzu samorząd poszedł w ten sposób, że cena jest wysoka (wynikająca z kosztów, z taryfy) natomiast jest przewidziana możliwość dopłaty do tej ceny dla przedsiębiorstwa, tak żeby mieszkańcy ponosili mniejsze obciążenia. W wielu przypadkach tak jest. To jest kwestia jaka to będzie wysokość? Jak to się będzie przekładało? To jest dopiero kwestia przyszłości. Jeżeli chodzi o technologię i różne mity. Ja osobiście objechałem ok. 30 oczyszczalni w Polsce na poziomie Piotrkowa, większych - w tych największych też byłem, ale to jakby nie pod kątem działania oczyszczalni a pod kątem urządzeń. W 99% technologią oczyszczalni jest oczyszczanie osadem czynnym. Nie mówię o oczyszczalniach specyficznych, przy zakładach chemicznych, przemysłowych – gdzie jest troszeczkę inaczej. Nowoczesność poszczególnych oczyszczalni spowodowana jest urządzeniami realizującymi ten proces technologiczny. Przez ostatnie 1,5 roku wykonaliśmy kolosalną pracę – również ze specjalistami od inżyniera kontraktu. Szukaliśmy rozwiązania optymalnego – najtańszego w eksploatacji. Naszym zadaniem (PWiK) jest uczestniczenie w procesie modernizacji na tyle, na ile możemy, na ile jesteśmy uprawnieni – a ze strony urzędu



i pana prezydenta jesteśmy cały czas przy tym procesie po to, żeby *nam nikt obcy nie meblował pokoju*, żebyśmy mieli wpływ na to jakimi urządzeniami możemy to realizować. Wracając do cen – gdyby nie było czynników zewnętrznych to cena wody z naszego punktu widzenia mogłaby nie ulegać zmianie w tym roku. To jest poziom 4,9%. Przy dopiero tych wszystkich wskaźnikach, które przyjmujemy, nie wiedząc jednocześnie jakimi wskaźnikami posługiwać się dla przyszłego roku (2013). W poprzedniej taryfie, która obowiązuje przyjęliśmy inflację zgodnie z pewną prognozą (2,3) – okazało się, że było 4,3. Pewne koszty, które ponosimy nie da się tak do końca zaplanować. Jest to kwota, która przy połączeniu ze ściekami (przy założeniu, że 3m<sup>3</sup> zużywa 1 osoba na miesiąc) daje wzrost o 2,65 zł na miesiąc/osobę. Wiemy, że każda złotówka w gospodarstwie domowym się liczy. Wynika to jednak ze wzrostu cen energii elektrycznej (choć udało się wynegocjować mniejsze ceny dla tak dużego odbiorcy), ze wzrostu cen materiałów. Te współczynniki nie są przez PWiK brane dowolnie – one są konkretne w oparciu o rozporządzenie taryfowe. Jeżeli chodzi o ścieki – często w poprzednich podwyżkach było takie hasło: *oszczędzać trzeba wodę, bo jak oszczędzamy wodę to będziemy płacić drożej*. A chodzi tylko o to, że koszty stałe są na stałym, wysokim poziomie niezależnie od ilości przesłanej do odbiorców wody. Jeśli chodzi o ścieki odszedł nam znaczący dostawca ścieków – firma Comex, która działała na terenach byłego Sigmatexu, a która dostarczała 12% ścieków. Wzrost cen uwzględnia również w związku z tym spadek ilości tych ścieków. Tak wygląda realne podejście do cen. Pan prezydent zarówno w tym roku jak i w latach poprzednich wybrał firmę zewnętrzną do przeprowadzenia weryfikacji – w tym roku robiła to specjalistyczna firma z Katowic. Znalazła ona jeden błąd – lecz w druku a nie w wyliczeniach – wydając w tej sprawie pozytywną opinię.”

Pan Tomasz Sokalski: „Bardzo wiele rzeczy powiedział pan prezes, które jakby dementują wypowiedź koleżanki radnej z wczorajszej komisji, że pan prezydent nie ma wpływu na taryfę wody. Po pierwsze znaczna część inwestycji, która została wykonana – inwestycja wodna – i tylko mamy 4,9%. Dlaczego tak mówię: *tylko?* Do ścieków prawie się jeszcze nie dotykamy a już 13. A więc z tego wynika, że albo chcemy w sposób łagodny przeprowadzić modernizację ścieków i w tej chwili modernizację ścieków jako projektu, żeby mieszkańcy za dwa lata – kiedy skończy się modernizacja – nie odczuli, że nagle idzie 200% do góry. Jeżeli jeszcze ten czynsz dzierżawny, o którym pan prezes mówił, amortyzacja nie ma bezpośrednio wpływu na kształtowanie ceny ścieków no to widocznie jest to taki zabieg zmiękczający. I wracając do sedna sprawy- to co powiedział pan prezes Rżanek – zdecydowany wpływ na taryfę wody mają dwie rzeczy: pierwszą jest podatek od nieruchomości (który kształtują władze miasta i który jest coraz wyższy), drugą jest czynsz dzierżawny w wysokości amortyzacji. Rozmawiałem z ekonomistą i potwierdził mi moje przypuszczenia - przecież tą amortyzację także pan prezydent czy też czynsz dzierżawny może kształtować dowolnie – nie na 20 lat tylko np. na 50 lat. To są słowa głównego księgowego. To my możemy kształtować, czy czynsz dzierżawny płacony przez spółkę będzie w danej wysokości, czy też w mniejszej – ponieważ będzie rozłożony na dużo więcej lat. A więc teoretycznie i praktycznie to my, to pan prezydent może kształtować cenę taryfy.”

Pan Adam Karzewnik: „Ciekawe, co to był za ekonomista, który panu tak powiedział, że można sobie dowolnie tutaj amortyzację czy czynsz kształtować. Jeszcze za czasów pana prezydenta Matuszewicza faktycznie spółka płaciła grosze jeśli chodzi o czynsz dzierżawny i pan prezydent Matuszewicz swoim postanowieniem doprowadził do tego, że ten czynsz dzierżawny jest w wysokości amortyzacji płacony. A to jest po to, że to jest jakby odzyskiwanie tych nakładów. I to, że my musimy liczyć czynsz dzierżawny w wysokości amortyzacji to jest wymóg. Bo ten majątek, który powstał w wyniku dotacji otrzymanych

z Funduszu Spójności musi być umarzony Nie ma innej możliwości. Myślimy byli niedawno z panią kierownik na takim szkoleniu i pytaliśmy się o ten problem i jeden z panów, który również dzierżawi majątek od gminy wyjaśnił publicznie, że niestety Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska absolutnie żadnej umowy nie chciał podpisać na dofinansowanie jeśli nie będzie w pełni amortyzowany ten majątek. Unia dała nam te pieniądze póki co za darmo, ale nie po to, żeby za 20 lat – jak wynika to stawka amortyzacji z ustawy o rachunkowości – wyciągnąć powtórnie rękę mówiąc: *przejedliśmy te pieniądze droga Unio i chcemy ponownie*. My musimy kumulować środki na odtwarzanie tego majątku. A stawka amortyzacyjna wynika z ustawy o rachunkowości. Natomiast podatek od budowli wynika z ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Tam opodatkowanie od budowli jest 2%, podatek od nieruchomości taki jak tutaj uchwalimy na sesji Rady Miasta, ale spółka taka jak PWiK czy MZGK w zasadzie większość ma budowli a nie nieruchomości. I to są kwestie ekonomiczne. Możemy oczywiście teoretycznie nie brać tych pieniędzy od spółki tej czy innej na ten czynsz dzierżawny w wysokości amortyzacji a szczególnie PWiK – i po prostu musielibyśmy brać w tej samej wielkości kredyt zadłużając miasto. Wówczas państwo radni podnosiliby kwestię wzrostu zadłużenia miasta jako niezasadnego. Moim zdaniem postępujemy prawidłowo i to długofalowo. Nie patrząc na jakąś krótkofalową politykę w zakresie dostawy wody czy też w zakresie odprowadzania ścieków, ale to jest polityka długofalowa, która nie powinna być zmieniana – i przyszłe pokolenia mogą być spokojne o funkcjonowanie tego systemu wodociągowo-kanalizacyjnego jak i w przyszłości ciepłowniczego – bo niedługo do tego wrócimy również.”

Pan Mariusz Staszek: „Na ul. Rolniczej ostatnio została wykonana nakładka, było frezowanie. Mieszkańcy są bardzo zadowoleni i bardzo dziękują panu prezydentowi i panu dyrektorowi. Moje pytanie jest takie – czy nie warto zastanowić się głębiej (bo wiemy, że na obecną chwilę nie mamy szans na realizację tej inwestycji) czy może przeprowadzeniu takiego frezowania i położenie nowej nakładki na tej części byłoby tańsze i może skuteczniejsze na jakiś okres czasu. Nie wiem, jakie były koszty tej nakładki, ale może nie są tak duże, żeby wykonać dalszą część tej ulicy.”

Pan Mariusz Staszek: „Co pan przewodniczący ma zamiar zrobić z pewnymi wypowiedziami publicznymi, które zostały w ostatnim czasie przedstawione w mediach piotrkowskich? Chodzi mi o pewną wąską grupę osób, którzy nazywają radnych ludźmi ubezwłasnowolnionymi. Ja osobiście się tak nie czuję i jestem zażenowany tego typu wypowiedziami. Chciałbym w tym momencie powiedzieć otwarcie, że osoby, które w ten sposób się wypowiadają mają jakiś konkretny cel. Wyobrażam sobie, że są to osoby, które częściowo zostały odcięte od pepowiny samorządu i które próbują w jakiś sposób wrócić na szczyt. Pewne wypowiedzi widać, że są przepełnione socjotechniką – czyli dobra szkoła, która ma na celu obruganie w tym przypadku rządzącego i grupy, która wspiera prezydenta. Ja przypomnę (bo niektórzy może gdzieś byli za granicą i nie pamiętają), że dwa lata temu odbyły się wybory i ośmiu radnych z klubu *Razem dla Piotrkowa* wprowadziło prezydenta w pierwszej turze dzięki czemu ten prezydent może realizować zadania, które postawił sobie w czasie tych wyborów. My, największy klub, mamy na celu wspieranie i realizowanie polityki prezydenta. Oczywiście są momenty, kiedy dyskutujemy, ale podjęliśmy pewną zasadę, która ma na celu najmniej awantur i jak najmniej publicznych nieporozumień, które przez media są przechwytywane i publicznie przekazywane. My nie chcemy być ul. Wiejską z Warszawy, chcemy racjonalnie podchodzić do tematu, tematu, który ma ca celu wspieranie pana prezydenta. Ta socjotechnika, która ma na celu wywieranie emocji publicznych poprzez te media, gdzie swoim słowem próbuje się przekonać ludzi do pewnych działań, które są nieuczciwe z zasady są moim zdaniem w tym przypadku naprawdę nieuczciwe i chciałbym

aby co niektórzy te swoje socjotechniczne i populistyczne działania, wypowiedzi zmienili. Nepotyzm, o który się oskarża rządzących – niech niektórzy sami się uderzą w pierś. Ci, którzy wypowiadają te opinie w poprzedniej kadencji, za prezydenta Matuszewicza sami ten nepotyzm uprawiali. Kultura osobista tych osób w publicznych wypowiedziach – jak dzisiaj mieliśmy na sesji – jest poniżej zera. Rada, która tutaj funkcjonuje i spełnia tę władzę ustawodawczą – do tej rady zawsze można zwrócić się poprzez pismo, możemy udzielić głosu. Sam osobiście uważam, że powinniśmy porozmawiać o tych pewnych kwestiach bo wypowiadanie się publicznie o inwestycjach rządu przykładem ronda na zbiegu ulic Wolborskiej za kwotę 4 mln zł jest prawdą. Ale czy ta prawda jest wypowiediana uczciwie? Miasto wyłożyło milion a 3 miliony dołożyła Unia Europejska do tej inwestycji. Mówi się o tych inwestycjach, ale nie mówi się do końca prawdy, co przy odbiorze społecznym robi pewne wrażenie. Listy podpisów, które się zbiera – to też następny populizm. Ja proszę dopisać do tych punktów cenę obniżki paliwa, cenę obniżki energii – sam osobiście podpiszę się pod tą listą i wyślemy ją do parlamentarzystów – po to, żeby zadziałali. Przyznam szczerze, że ja jako radny, jako mieszkaniec tego miasta jestem dumny z tego, że mamy prezydenta Krzysztofa Chojniaka, który może realizować swój program. Oczywiście – będzie trudno niestety. Nie pisaliśmy się na łatwą drogę. Będziemy go wspierać i do końca będziemy realizować te zadania a mieszkańcy to ocenią.”

Pani Jadwiga Wójcik – poprosiła, aby przewodniczący rozważył możliwość odbycia spotkania z kierownictwem Piotrkowskiej Inicjatywy Obywatelskiej, tak aby wyjaśnić wszystkie kwestie uczciwie i rzetelnie.

Pan Marian Błaszczński – obiecał propozycję pani radnej Wójcik rozważyć.

## **Punkt 9**

### **Zamknięcie obrad XXII Sesji.**

Wobec wyczerpania porządku Przewodniczący Rady Miasta, pan Marian Błaszczński zamknął posiedzenie XXII Sesji Rady miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

**Przewodniczący Rady Miasta**

**Marian Błaszczński**

Protokół na podstawie dźwiękowego  
zapisu przebiegu obrad sporządził:  
Jan Winiarski